25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok VI. | Nr. 15.

Kraków, czwartek 20 stycznia 1944

Nie samówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł. z odnoszeniem do domu 6.30 Zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Rubaszny język Stalina.

„Deklaracja polska zignorowała żądania sowieckie".

(tp) **Sztokholm,** 19 stycznia. **W dobrze poinformowanych kołach politycznych oświadczają, że w miarodajnych kołach angielskich ostra odpowiedź Sowietów na propozycje polskiego rządu emigracyjnego wywołała niezwykłe zaskoczenie z powodu swego zasadniczo negatywnego charakteru.**

Rozczarowanie miarodajnych kół brytyjskich jest tem większe, ponieważ deklaracja, jaka została opublikowana w imieniu polskiej emigracji, została podana do wiadomości na specjalne życzenie rządu brytyjskiego. **Wskutek ostatniego oświadczenia Związku Sowieckiego stały się iluzoryczne nadzieje angielskie, iż w niedługim czasie mogłoby się powieść doprowadzenie do bezpośrednich rozmów pomiędzy przedstawicielami Związku Sowieckiego i polskiego rządu emigracyjnego.**

Dziennik „Stockholms Tidningen" w sprawozdaniu o konflikcie sowiecko-polskim pisze: „Aljanci nie są w obecnej chwili w stanie wywrzeć jakiegokolwiek nacisku na Stalina.

Moskwa jest zdecydowana rozwiązać wszystkie problemy wschodnio-europejskie bez mieszania się mocarstw zachodnich".

Amerykański sekretarz stanu Hull, który analogicznie z rządem brytyjskim poparł ostatnią deklarację polskiego rządu emigracyjnego, jak donoszą przedstawiciele prasy szwedzkiej z Waszyngtonu, został również bardzo zaskoczony odpowiedzią sowiecką. Zachowanie się Stalina wzbudziło wrażenie, iż jest to „bardzo kłopotliwe zagadnienie" dla aljantów.

„Evening News", kóry jako pierwszy dziennik angielski podaje komentarz do odpowiedzi sowieckiej na oświadczenie polskie, pisze: **Kreml posługuje się w swej odpowiedzi rubasznym językiem.** Nie można zaprzeczyć powstania wielkiego niebezpieczeństwa, iż stare przesądy i nowe ideologje znowu odżyją w zapalnym stanie. **W każdym razie żaden Anglik nie może pozwolić na to, aby Wielka Brytanja na skutek tych ostatnich faktów pozwoliła wyprowadzić się z równowagi.** Dla Anglji istnieje tylko jedna kwestja, mianowicie, czy nie dałoby się jeszcze podjąć jakiejś próby w sprawie załagodzenia tego nieszczęśliwego incydentu.

Jeżeli uważnie przeczyta się polską deklarację, musi się dojść do przekonania, że rzeczywiście żądania sowieckie zostały zignorowane.

Wobec tego nie można zrobić Moskwie zarzutu, iż negatywnie interpretuje deklarację polską. Gdyby Polacy wyrazili gotowość do ustępstw w zakresie żądań sowieckich, wówczas prawdopodobnie udałoby się stworzyć lepszą podstawę dla przyszłego ukształtowania stosunku polsko-sowieckiego.

Jak donosi brytyjska służba informacyjna, kilka dzienników angielskich reprezentuje pogląd, że **byłoby pożądanem proklamowanie jakiegoś zawieszenia broni w tym niekorzystnym dla aljantów stadjum rozwiązania problemu polsko-sowieckiego.** „Daily Telegraph" w związku z nową fazą konfliktu sowiecko-polskiego mówi o **pełnej cierni tragice zagadnienia polskiego. Jeżeli nie zmieni się osobowy skład polskiego rządu emigracyjnego, wówczas istnieją słabe widoki zlikwidowania raz na zawsze w jakikolwiek sposób nieustannych różnic ze Związkiem Sowieckim.**

Z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że w razie ewentualnego przekształcenia polskiego rządu emigracyjnego mogłoby powstać podejrzenie, iż rząd ten został utworzony pod naciskiem Związku Sowieckiego. **Żadne tego rodzaju gremjum polskie nie rozporządzałoby jednak w takim wypadku minimum autorytetu, niezbędnego dla dalszego prowadzenia rokowań.**

„News Chronicle" mówi o „katastrofalnej różnicy poglądów", która będzie miała niesłychanie szkodliwy wpływ na solidarność aljantów, zaś dyplomatyczny korespondent dziennika **„Daily Mail" liczy się z możliwością, iż miarodajne czynniki angielskie zajmą publiczne stanowisko wobec konfliktu polsko-sowieckiego.**

Kanada nabywa angielskie statki wojenne.

Genewa, 19 stycznia. Kanadyjski minister marynarki, Mac Donald, zawiadomił, według doniesjenia „Exhange Telegraph", że Kanada obejmuje dwa krążowniki i dwa kontrtorpedowce angielskiej marynarki wojennej.

Te cztery statki wojenne należą, jak podkreśla minister, do najmodniejszych typów. Są one odpowiednio uzbrojone i podporządkowane są wyłącznie kontroli kanadyjskiej. Oba przejęte krążowniki są wogóle pierwszymi krążownikami floty kanadyjskiej.

Wymowne listy.

Kraków, 19 stycznia.

Listy, których wyjątki zamieściliśmy onegdaj na łamach naszego pisma, są wymownym dowodem wrogiego nastawienia Polaków do komunizmu i jego haseł.

Okazuje się, że ludzie z różnych stron i różnego stanu wypowiadają jednogłośnie i jasno swe poglądy na temat komunizmu i jego groźby, jaka zawisła nad ziemiami polskiemi. Ludzie ci biją na alarm, gdyż uważają, że sprawa jest naglą, palącą i że odkładać jej nie można. Wszak Stalin już jasno i bez ogródek sprecyzował swe stanowisko i wcale nie tai chęci zagrabienia ziem polskich.

Anglja, która jeszcze tak niedawno szafowała gwarancjami na prawo i lewo, nie czując się dziś na siłach, nie odważyła się nawet zaoponować swemu wschodniemu sprzymierzeńcowi. Co więcej, zdobyła się na wspaniałomyślne udzielenie rady rządowi emigracyjnemu, by poszedł na ustępstwa. W ten sposób rząd ten znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Z jednej strony bowiem korzystając z łaskawej gościnności Anglji, kurtuazja nie pozwala stawać przeciwko jej życzeniom otwarcie, z drugiej zaś strony rząd ten nie mając aprobaty całego społeczeństwa polskiego, nie czuje się kompetentnym w decydowaniu i szafowaniu ziemią ojczystą.

Tymczasem na tej ziemi ojczystej podniósł się jeden — drugi — setny i tysięczny głos sprzeciwu — dyktowany rozsądkiem i potrzebą chwili. Głosy te nie są jakimś sporadycznym bez znaczenia epizodem, lecz odzwierciedlają nastawienie i sposób myślenia całego społeczeństwa polskiego. — Społeczeństwo to nigdy nietylko nie solidaryzowało się, ale nawet nie sympatyzowało z komunizmem. I nie można się temu dziwić. — Wszak samo geograficzne położenie naszego kraju sprawiało, że grawitowaliśmy zawsze ku zachodowi, a nie ku wschodowi.

Z zachodu przyjęliśmy wiarę chrześcijańską, na zachód — do Włoch, Niemiec i Francji wyjeżdżała nasza młodzież na studja. — Żyjąc zaś na pograniczu wschodu niejednokrotnie musieliśmy stawić mu czoło — jak ostatnio miało to miejsce w 1920 roku. I wówczas wszyscy Polacy jak jeden mąż — bez względu na swe zapatrywania, stanęli w jednym szeregu do walki z hordami wschodu — do walki z bolszewikami. — Każdy zdawał sobie dokładnie sprawę, że walczy nietylko o wiarę ojców, o byt rodziny i własny, ale że walczy zarazem w obronie własnego kraju i w obronie kultury zachodnio-europejskiej.

Dziś ten sam wróg wyciąga swe łapy ku ziemiom polskim. Powstrzymuje go dzielny żołnierz niemiecki, tocząc uciążliwą walkę w obronie całej Europy i europejskiej kultury.

Wszyscy zdajemy sobie dokładnie sprawę, że gdyby tego żołnierza brakło — wówczas nie na dziesiątki, a setki lat dostalibyśmy się pod jarzmo bolszewickie, a może i zginęlibyśmy na zawsze.

Każdy z nas zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że:

Bolszewizm jest wrogiem religji, a Polacy zawsze byli rzewnymi wyznawcami religji katolickiej;

Bolszewizm jest wrogiem inteligencji. — Wszak w 1939 roku nie byliśmy na stopie wojennej ze Związkiem Sowietów — czem więc wytłumaczymy fakt wywiezienia setek tysięcy inteligencji w głąb Rosji? Czem wytłumaczymy pomordowanie tysięcy oficerów polskich w Katyniu?

Bolszewizm jest wrogiem rolnika. Odbiera mu ziemię, odbiera domy — a robi go niewolnikiem na własnej ziemi. Bolszewizm jest wrogiem kupca i robotnika. Pierwszemu uniemożliwia egzystencję przez tworzenie państwowych kooperatyw, drugiego do najwyższego stopnia wykorzystuje, wprowadzając osławione normy itp.

Nasza kultura, nasze obyczaje, nasz sposób myślenia pozostaje w rażącej sprzeczności z komunizmem, nic więc dziwnego, że żaden z Polaków w tym wypadku nie może zgodzić się na kompromis.



Brytyjczycy, podobnie jak i w pierwszej wojnie światowej — wykorzystują w swej armji wielką ilość kolorowych ludów z kolonji. Nasze zdjęcie przedstawia grupę murzynów i hindusów, którzy dostali się do niewoli niemieckiej w czasie walk stoczonych na wyspach Dodekanezu.

Kreml nie uważa polskiego rządu emigracyjnego za miarodajny.

Berlin nie jest zaskoczony.

Berlin, 19 stycznia. **W ostrej formie ujęta urzędowa odpowiedź Moskwy na polską deklarację nie była dla politycznych kół berlińskich niespodzianką, gdyż była ona ogólnie oczekiwaną.**

Według przypuszczenia Wilhelmstrasse, potwierdza ta urzędowa odpowiedź Sowietów tylko dawno znany fakt, że **Kreml nie uważa polskiego rządu emigracyjnego za miarodajny,** gdyż tylko według woli jego i przez niego utworzony rząd polski może zapewnić współpracę z Rosją Sowiecką.

Anglja i Stany Zjednoczone czują się zmuszone oglądnąć się za jakiemś wyjściem z tej niemiłej sytuacji, aby w ten sposób odjum zerwania przesunąć na innych. Jako moment interesujący dla konsekwentnego wysuwania sowieckich aspiracyj uważa się w Berlinie jako powód **utworzenych tak w Londynie jak i Waszyngtonie rozmaitych bolszewicko-polskich komitetów przeciwko polskiemu rządowi emigracyjnemu,** jak również natychmiastowe wtórowanie oficjalnego organu Benesza **„Slovo Czechoslowackie", które zwalcza również polski rząd emigracyjny w sposób ostry.**

Wskutek tego ocenia się to jako symptom sowieckiego postępowania wobec Polski. Angielska prasa, tak oświadcza się wkońcu, zdradza już powolne zawracanie na propagowaną przez Sowiety linję. Wobec tego dodaje „Exhange Telegraph" znamienną uwagę, że możliwa jest zmiana personalna w obrębie polskiego rządu emigracyjnego.

Antyreligijna polityka.

Głowa ewangelickiego luterańskiego kościoła na Łotwie przeciw bolszewizmowi.

Ryga, 19 stycznia. **Głowa ewangelickiego, luterańskiego kościoła na Łotwie, arcybiskup prof. dr. F. Grienbergs złożył na temat bolszewizmu następujące oświadczenie:**

„Pod wrażeniem jednorocznego panowania bolszewickiego na Łotwie, zastrzegam się zdecydowanie przeciwko fałszywemu twierdzeniu Moskwy, jakoby naród łotewski tęsknił za swem uwolnieniem przez bolszewizm. **Naród łotewski dzięki swojemu światopoglądowi, swej pracy i walce swoich dzielnych legjonistów, zajął wyraźne stanowisko przeciw bolszewizmowi** i żywi silną nadzieję, że wierne braterstwo broni jego legjonistów z uwieńczonymi sławą żołnierzami niemieckimi przyniesie mu szczęśliwą przyszłość, oraz ochroni cenne dobra kulturalne Europy przed zagładą.

Na temat maski religijnej, jaką stara się nałożyć Związek Sowiecki, mogę powiedzieć tylko tyle, że **jeszcze w roku 1940 polityka państwowa bolszewizmu była antyreligijna,** jak to można wywnioskować na podstawie zakazu wszystkich czasopism treści religijnej, zniszczenia śpiewników kościelnych i wszystkich książek religijnych, o ile udało się im je dostać w swoje ręce. **Również miał zostać zniszczony kościół, jako instytucja życia publicznego, przybytki kulturalne miały zostać obciążone nieproporcjonalnie wysokiemi podatkami, całe mienie kościoła zostało unarodowione, a duchowni wygnani ze swych mieszkań.** Rozpoczęcie ruchu bezbożniczego z jego antyreligijnemi wystawami miało wywrzeć odnośny wpływ na naród łotewski.

Naród łotewski jednak w swych modlitwach i czynach stoi solidarnie u boku swoich legjonistów, którzy wspólnie z niemieckiemi siłami zbrojnemi bronią kraju i narodu przed atakiem bolszewizmu".

Michał Antonescu: „Sprawiedliwość, albo chaos".

Bukareszt, 19 stycznia. Na zakończenie rumuńskiego kongresu kościelnego wygłosił mowę zastępca premjera prof. Michał Antonescu. W mowie tej oświadczył: że albo w przyszłości sprawiedliwość będzie rządziła całym światem, albo cały świat popadnie znowu w chaos.

Urzędowe oświadczenie z Camberry.

Genewa, 19 stycznia. Londyńska gazeta „Daily Express" z 15 stycznia donosi z Camberry, że zostało tam ogłoszone oświadczenie urzędowe, w którem powiedziano, że australijskie rezerwy ludzkie są już od połowy ubiegłego roku wyczerpane.

Z liczącej 2.830.000 męskiej ludności ponad 14 lat znajduje się 2.530.000 bądź to w armji, bądź też pracujących dla celów wojennych w przedsiębiorstwach. 30.1 proc. kobiet znajduje się również na wojenno ważnych usługach. Do 11 XI zeszłego roku padło w tej wojnie 65.114 Australijczyków, lub też zostali ciężko ranni tak, że nie są więcej zdolni do służby wojskowej.

Jemen – kraj na siedem spustów zamknięty.

Kraków, w styczniu.

Jemen, jest to kraj położony na południowo-zachodnim krańcu półwyspu Arabskiego, nad morzem Czerwonem i zatoką Adeńską. Składa się on z dwu krain, wąskiego, nizinnego pasa nadbrzeżnego Tihama, o klimacie podzwrotnikowym, oraz górzystego wnętrza Serat, o wilgotnych i nader żyznych dolinach, które umożliwiają w ciągu roku potrójny zbiór. Tu leży stolica Sana, licząca około 80.000 mieszkańców.

W starożytności kraj ten z powodu wielkiej żyzności i bogactwa zwano Arabia felix (Arabia szczęśliwa).

Za czasów Aleksandra Wielkiego, kraj ten był jednym z największych centrów handlu ze Wschodem,

atoli Grecy nie mieli wstępu do wnętrza kraju. — Gdy Islam szedł na podboje, zdawało się, iż kraj otworzy swe wrota, jednakże nagle nastąpiło pęknięcie kotliny w okolicy Marep i droga zatarasowana powstrzymała zdobywców. Ponieważ kraj *produkował prócz kawy (słynna Mokka) także kadzidło i cynamon,* zatrzymał swe gospodarcze znaczenie, jednakże bez pośredniego brania udziału w międzynarodowym handlu.

Jemen nie tylko dziś, ale i przed wiekami był krajem zamkniętym dla obcokrajowców,

a dziś wogóle nie interesuje się wcale wojną. Jedyną troską mieszkańców jest sprawa urodzaju w uprawnych ogrodach, oraz kawy, a pozatem nic ich nie interesuje. Pan i władca tego kraju Emir Jachija umożliwia im to w dwojaki sposób, po pierwsze trzyma swoich poddanych

Jak najdalej od czarnoksięskiej sztuki pisania i czytania,

tak, że tu i ówdzie znajdują się nieliczne wyjątki, które zdążyły tę tajemnicę posiąść, a z drugiej strony jedyna gazeta wychodząca w tym kraju tak jest mocno cenzurowana i to pod osobistym wglądem imci króla i jego następcy tronu, z obawy, aby jakiekolwiek niepokojące wiadomości nie dostały się do jego poddanych i nie spowodowały jakiegoś niepotrzebnego myślenia, któreby mogło naruszyć stałą równowagę istniejącą od tysiącleci.

Był atoli czas, kiedy Emir Jachija chciał mimo wszystko wyjrzeć na świat i dążył do otwarcia zamkniętych bram swego kraju.

W roku 1926 zawiera traktat przyjaźni z Włochami. To znowu nie spodobało się Anglikom, którzy w obawie już mającego kiedyś w przyszłości nastąpić zamachu na opanowanie cieśniny Bab el Mandeb — brama przez Czerwone morze do Indyj — bez jakiegokolwiek ostrzeżenia zbombardowali mu pewną połać kraju. *Rozwścieczony Emir uderzył ze znacznemi siłami na Aden, na der czułe miejsce Anglji;* Anglicy uiespodziewający się takiego uderzenia, czemprędzej wezwali szejka z Labedsch, aby zapośredniczył w zawieszeniu broni. Nie znający dobroci serca angielskiego Emir Jachija, w dobrej wierze zgodził się na zawieszenie broni, które tak długo trwało, *dopóki złote serce angielskie nie ściągnęło potrzebnych posiłków i nie podmówiło sąsiada Jemen, króla Ibn Sauda do uderzenia na Jemen.* Czułe chrześcijańskie serce Albionu pomyślało sobie: zawsze to łżej będzie, gdy się z obu stron uderzy na Jemen, prędzej się zakończy i mniej się krwi chrześcijańskiej w walce z niewiernymi poleje. No i oczywiście, bardzo szybko Emir Jemenu został pobity. Król Ibu Saud urwał coś trochę, ale

Anglicy wydarli Jemenowi bogata prowincję Saba i miejscowość El Abr, zaokrąglając swój teren Adenu.

Rozczarowany i zgorzkniały Emir Jemenu — przekonawszy się, że kraje Orientu mu pomóc nie chciały, a potężny Albion mimo olbrzymich posiadłości, liczących miljony kilometrów kwadratowych, złakomił się na tak maluchne skraweczki ziemi, poprosił uprzejmie, aby cywilizowane i nieucywilizowane narody raczyły łaskawie swoje placówki konsularne pozwijać, a równocześnie nie mając żadnego zainteresowania co do dalszych dziejów świata, usunął wszystkie obce urzędy pocztowe ze swego państwa i *kraj zupełnie izolował od reszty świata,* zastosowawszy zasadę: „mędrzec sam sobie wystarcza“. I starożytny Jemen jest znowu Arabia felix.

A. J.

Ewakuacja San Juan.

Buenos Aires, 19 stycznia. **Szybko i energicznie uruchomił rząd argentyński akcję pomocy dla San Juan.**

Pociągi ratunkowe, wiozące środki żywności, wodę, lekarstwa i odzież nadchodzą ze wszystkich stron kraju do rejonu trzęsienia ziemi. Zmobilizowano całą armję lekarzy, którzy w wielkich prowizorycznych szpitalach opatrują tysiące rannych. **W międzyczasie nadeszły również wystarczające ilości środków usypiających do operacyj, pierwsze bowiem operacje musiano dokonywać bez narkozy.**

Centralny punkt dla akcji pomocy został utworzony w mieście Mendoza, odległym o 150 km. od San Juan. Nadeszły tam już liczne pociągi z ciężko rannymi. **Specjalnym pociągiem przywieziono również do Mendozy 300 sierot, które straciły rodziców w czasie trzęsienia ziemi.**

Według ostatnich doniesień, miasto San Juan ma być zupełnie ewakuowane. **Wysiłki władz zmierzają przedewszystkiem w kierunku zapobieżenia wybuchowi epidemji.** Z tego powodu zarządzono natychmiastowe spalenie wszystkich zwłok. **Na szczególne trudności natrafia identyfikacja zabitych,** których wydobywa się z pod gruzów w stanie zupełnie zniekształconym. Ponieważ ludność obszaru dotkniętego katastrofą zachowuje się wzorowo, dotychczas nie ogłoszono tam stanu wyjątkowego. **Rząd związkowy postanowił na radzie gabinetowej wyasygnować na pierwszą pomoc nadzwyczajny kredyt w wysokości 10 miljonów pesos.**

Kościoły celem ataków lotniczych

Sofja, 19 stycznia. Dzienniki bułgarskie „Ora“ i „Utro“ publikują urzędowy komunikat o ostatnim ataku lotniczym.

W pewnym komentarzu w dzienniku „Soro“ czytamy:

„Wydaje się, że atak lotniczy nieprzyjacielski skierowany był na następujące objekty wojskowe: kościoły, szpitale, szkoły, budynki prywatne, pomniki i bulwary. Dalej zrzucił nieprzyjaciel swe bomby na kościół Aleksandra Newskiego, Swesti Sofia, Swesti Georgi, Swesti Nikoli, na zakład położniczy, na pomnik Cara Oswobodziciela i na inne objekty, wskutek czego wyrządzono wielkie szkody ludności cywilnej oraz budynkom. Uszkodzono również poważnie kilka poselstw zagranicznych.

Niepewna przyszłość.

Genewa, 19 stycznia. **„Daily Express“ donosi, że spodziewać się należy wielkiej frekwencji zainteresowanych w czasie otwarcia kanadyjskiego biura emigracyjnego w Londynie.**

Wielkie zainteresowanie panuje przedewszystkiem wśród młodzieży żeńskiej, która w chwili obecnej zajęta jest w służbie wojskowych organizacyj pomocniczych. Z jakiej przyczyny? Podobno młode te kobiety z wielkiem zaniepokojeniem spoglądają w przyszłość.

Wiele z nich jest zdania, że gdy powrócą mężczyźni z wojny, nie będzie dla nich zajęcia, a ich usługi pójdą w niepamięć. Spodziewaja się one znaleźć w Kanadzie szersze możliwości pracy, tęsknią one także za lepszemi warunkami wyżywienia. Wiele z pośród tych kobiet pochodzi z dzielnic nędzy i niedostatku i z przerażeniem wspomina te czasy, kiedy zmuszone były pędzić tam życie wśród biedy i ciężkich warunków.

Rozszerza sie wreszcie w Anglji także mniemanie, że przyszłość narodu brytyjskiego spoczywa w dominiach. Panuje także zdanie, że rządy w dominiach w czasie pokoju są bardziej postępowe, aniżeli rząd angielski.

Uprawa tytoniu w Serbji w 1944 roku.

Belgrad, 19 stycznia. W roku 1944 na terenie Serbji i Banatu uskutecznić będzie można hodowlę ogółem 525 miljonów roślin tytoniowych. Sto miljonów roślin, a więc główna część tego kontyngentu, przypada na teren hodowli tytoniu około Niżu. Następnie idzie Kruszewac z 90 miljonami, oraz Lubowija z 75 miljonami roślin. Nasienie tytoniu dostarczone będzie hodowcom przez odnośne stacje tytoniowe bez kosztów. Hodowcy tytoniu mają obowiązek hodować tylko pewne gatunki.

Cały kontyngent tytoniu, wyprodukowany w Serbji i w Banacie na rachunek administracji monopolu tytoniowego, zakupiony będzie przez Państwowy Monopol Tytoniowy za pośrednictwem specjalnych komisyj. Na podstawie jakościowego różniczkowania i podziału tytoniu dzieli się je przy zakupnie według szczególnej taryfy na kategorje i klasy.

Umarł Andrzej Toszew.

Sofja, 19 stycznia. Były bułgarski prezydent ministrów Andrzej Toszew, zmarł dnia 1 stycznia wskutek ciężkiej choroby sercowej w Sofji.

Toszew był prezydentem ministrów w roku 1935. Jeden z jego synów jest obecnie bułgarskim posłem w Budapeszcie.

Wielki pożar w Stambule.

Stambuł, 19 stycznia. W liceum Hayrite, położonym po stronie stambulskiej, wybuchł w poniedziałek wieczór pożar wielkich rozmiarów. Liceum mieści się w starym, drewnianym pałacu z epoki Abdul Hamida. Przyczyna pożaru oraz wysokość szkód są narazie nieznane.

214 czołgów sowieckich zniszczono w poniedziałek na froncie wschodnim.

Berlin, 19 stycznia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 18 stycznia:**

Na północny wschód od Kerczu i na północny zachód od Kirowogradu załamały się ponawiane ataki bolszewików.

W rejonie Szaszkowa nasze wojska zdobyły w zaciętej walce kilka miejscowości. Gwałtowne przeciwataki nieprzyjaciela odparto, niszcząc 26 czołgów nieprzyjacielskich.

Na zachód od Rzeczycy bolszewicy znacznemi siłami kontynuowali swe ataki. Odrzucono je w ciężkich walkach, a kilka włamań oczyszczono albo zaryglowano. Na północny zachód i na północ od Newla działalność bojowa nieprzyjaciela przejściowo osłabła. Lokalne wypady bolszewików pozostały bezskuteczne.

Na północ od Jeziora Ilmeń w zaciętych walkach powstrzymano trwające przez cały dzień ciężkie ataki nieprzyjacielskie i zniszczono liczne czołgi sowieckie.

Na południe od Leningradu i na południe od Oranienbaumu załamały się także wczoraj wszystkie próby przełamania, podejmowane przez bolszewików. — Nieprzyjaciel stracił na tym odcinku frontu 91 czołgów.

Podczas walk obronnych na południowym odcinku frontu wschodniego odznaczyła się wybitnie niewzruszoną wytrwałą postawą 10-ta bawarska dywizja grenadjerów pancernych pod dowództwem generał-porucznika Schmidta.

Na całym froncie wschodnim zniszczono wczoraj 214 czołgów sowieckich.

Na froncie południowo-włoskim dzień miał przebieg spokojny przy obustronnej działalności oddziałów wypadowych i kilku bezskutecznych atakach nieprzyjaciela na najskrajniejsze zewnętrzne lewe skrzydło.

Dobre postępy niemieckich kontrataków

Sprawozdanie sytuacyjne z frontu wschodniego.

Berlin, 19 stycznia. Agencja „Telepress“ dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Dzień 17 stycznia był dla bolszewickiej broni pancernej dniem żałobnym pierwszej kategorji.

Według raportów, jakie wpłynęły dotąd z poszczególnych ośrodków walk, które to raporty nie są jeszcze bynajmniej kompletne, zniszczono 203 czołgi na skutek działania samych tylko środków do walki na bliską odległość oraz broni przeciwpancernej armji. Przytem szczególnie trzeba podnieść, że po dłuższym czasie **pojawiły się znów czołgi budowy amerykańskiej** i to na pewnym odcinku skrzydła południowego. Zaraz przy pierwszem ich ukazaniu się zniszczono 26 takich czołgów. Chodzi w danym wypadku o **ciężkie czołgi pewnej starszej serji budowy amerykańskiej.**

Naogół sytuacja bojowa prawie się nie zmieniła na poszczególnych odcinkach frontu. **Na Krymie ponieśli bolszewicy nową ciężką klęskę.** Nie podejmowali oni żadnej nowej akcji przeciwko przyczółkowi mostowemu pod Nikopolem. W chwili obecnej **zajęci oni są wyprowadzeniem i uzupełnianiem swych ciężko poszczerbionych formacyj z linij, wysuniętych naprzód.**

Silniejsze ataki na północny zachód od Kirowogradu można było powstrzymać przy użyciu rezerw niemieckich, sowieckie zaś grupy bojowe, które się włamały, zniszczono. **Niemieckie kontrataki odznaczały się również i wczoraj dobremi postępami,** przeważnie w rejonie na północ od Humania.

Na odcinku środkowym na zachód od Rzeczycy nie uzyskali bolszewicy niczego ponad sukcesy początkowe. W tym rejonie **na szczególną uwagę zasługuje wzrastająca liczba uciekinierów,** którzy zeznają, że pułki ich pokurczyły się w niewielu dniach aż do siły bataljonu, a nawet jeszcze poniżej tej liczby, a to wskutek **niesłychanych krwawych strat.**

W rejonie Witebska ożywiły się znów walki na południowy wschód od tego miasta, szczególnie zaś uporczywe były one na odcinku północnym, gdzie wśród najcięższych strat bolszewików udaremniono dalsze próby przełamania. Niekorzystne warunki atmosferyczne ograniczały obustronną działalność lotnictwa w sposób niesłychany.

W kilku wierszach.

Podczas walk, jakie toczyły się w dniu 17 stycznia na froncie wschodnim, wojska niemieckie unieszkodliwiły 203 czołgi sowieckie.

*

Generalny konsul brytyjski w Baltimore Sir Anthony George popełnił samobójstwo, rzucając się z 4-tego piętra swego hotelu na bruk.

*

Jak podaje rozgłośnia w Beirucie, narazie nie należy liczyć się z ponownem otwarciem uniwersytetu Azhar w Kairze, o zamknięciu którego donoszono już przed tygodniem. Powodów zamknięcia uczelni nie podano.

*

Onegdaj bułgarscy regenci przyjęli w obecności ministra spraw zagranicznych Schichmanowa nowomianowanego posła włoskiego dr. Carlo Umilta, celem wręczenia pisma uwierzytelniającego.

*

W północnej Szwecji w tych dniach temperatura opadła w niektórych miejscowościach do 47 stopniu poniżej zera.

*

Jak podaje korespondent „Timesa“, w czasie próby przymusowego lądowania, dokonanej na północ od Lincolnshire (Anglja), cała załoga samolotu bombowego poniosła śmierć. Skutkiem przymusowego zrzucenia bomb powstały znaczne szkody.

*

Jak podaje z Waszyngtonu „New Herald Tribune“, wszyscy czterej amerykańscy członkowie wspólnego sztabu generalnego, a mianowicie generał Marshall, King, Leahy i Arnold otrzymać mają nowy tytuł, ażeby rangą zrównani byli ze swymi angielskimi kolegami.

*

Dzienniki tokijskie donoszą, że w kwietniu r. b. zostanie zorganizowana szeroko zakrojona ekspedycja badawcza do pustyni Gobi. W ekspedycji tej wezmą udział wybitni naukowcy japońscy.

*

W czasie obecnej zimy około 17 miljonów północnych Amerykanów zachorowało na grypę. Stanowi to około jedną ósmą część ludności Stanów Zjednoczonych.

*

W dniu 18 stycznia parlament słowacki obchodził 5-letnie swe istnienie.

*

„Daily Telegraph“ mówi o troskach rodziców amerykańskich, których miljon, a może nawet 2 miljony synów będzie musiało umrzeć w Europie. Obecnie wszyscy znają sobie sprawę z tego, że Stany Zjednoczone bynajmniej nie przejęły na siebie jedynie teoretycznych zobowiązań.

*

„Niemcy walczą jak djabły“ — oświadczył nowy dowódca 8-mej brytyjskiej armji w południowych Włoszech, generał-porucznik Leese. „Staraj się pan — oświadczył przedstawicielowi prasy — ażeby ludzie w ojczyźnie poznali, że w obecnych walkach mamy do czynienia z „piekielnym problemem“.

*

W czasie pożaru w Clermont-Ferrand, we Francji, spłonęły dwie dziewczynki w wieku 6 i 2 i pół lat; 8-letni chłopiec znajduje się w niebezpieczeństwie życia. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z naftą przez dzieci, które pozostawiono bez nadzoru.

SREBRNY LIS.

Dyrektor Wolski odłożył gazetę i uderzając miarowo w blat dębowego biurka, pogrążył się w rozmyślaniu.

— Boże, jak ten czas szybko leci, jutro już 16-ty, dzień imienin Jony a z nim nowy kłopot, trzeba będzie „coś“ kupić i to „coś“ musi być ładne, drogie, no i ma sprawić jej radość.

Przed oczyma dyrektora zarysowała się żywo słodka twarzyczka Jony, okolona jasnemi włosami, na wspomnienie której uśmiech rozjaśnił jego poważną twarz.

Jona, jego siostra i on.

Było ich tylko dwoje, stracili rodziców dawno, zastępując sobie ojca i matkę. Czy stanowili przykładne rodzeństwo — o to nie trzeba było pytać, wystarczyło spojrzeć w ich jasne, pogodne oczy, aby wiedzieć, że tak. Dyrektor kochał Jonę, jako siostrę i starał się wszelkiemi siłami zastąpić jej rodziców.

I nawet dziś, już od samego rana głowił się nad tem, co kupić Jonie, aby sprawić jej pełnię zadowolenia, aby wywołać uśmiech na jej bladych usteczkach.

— — — „Może lisa“ — myślał — takiego ślicznego, puszystego, srebrnego — — — kiedyś, kiedyś tak bardzo chciała mieć takie futro“...

— — — „Tak, kupię lisa“ — zdecydował, pogrążając się na nowo w studjowaniu gazety.

„Sprzedaż“ — długa kolumna ogłoszeń i długi spis tych, co często z konieczności muszą się rozstać z pamiątkami dobrej przeszłości, fortuny.

Dyrektor przestudjował ten dział uważnie, zakreślając czerwonym ołówkiem wszelkie „okazje“.

— — — Filtrowa 3, m. 4.

„Lis srebrny — sprzedam zaraz — tanio“. — Złożył gazetę i narzuciwszy swój czarny płaszcz, wyszedł na ulicę.

„Pójdę najpierw na Filtrową, a później na Krakowskie“ — rozmyślał, idąc ulicami pełnemi promieni lutowego słońca.

— — — — — — — —

Ciemne dębowe drzwi pozbawione wizytówki, z jasną płaszczyzną dzwonka.

Wolski zadzwonił rozmyślając, jak też zaprezentuje się ten pierwszy oglądany lis.

Usłyszał ciche kroki, odsuwanie zasówki i po chwili znalazł się w długim, ciemnym przedpokoju, z którego przedostał się do mieszkania pełnego światła, słońca.

— Pan w jakiej sprawie? — spytała starsza pani.

— Chcę obejrzeć lisa, wyczytałem ogłoszenie w gazecie, no i jestem.

— Ach tak... Proszę, niech pan siada, zaraz zawołam córkę...

Wolski zostawszy sam, rozejrzał się ciekawie po pokoju. Wszystko świadczyło o tem, że kiedyś gospodarze jego byli bardzo bogaci.

— Boże, mamo, to przecież pan dyrektor! — wyrwał go cichy okrzyk z zadumy.

Wolski odwrócił się spiesznie, przed nim stała panna Tarska, jego pracowniczka biurowa.

Pan dyrektor mało zwracał uwagi na swoje pracowniczki, a tem bardziej na cichą i małomówną Tarską. Chęć kupienia lisa zbliżyła ich przypadkowo.

— Ach, to pani — odrzekł spiesznie — dla mnie jest to również wielką niespodzianką, nie przewidywałem tej możliwości. Ale jest i lis — rzekł — jaki śliczny, wcale nie zniszczony, proszę, niech pani go zaprezentuje...

Tarska zarzuciła lisa na ramiona, przytulając swoją delikatną twarzyczkę do lśniącego futra.

— Kupię go — zdecydował głośno Wolski, dodając w duchu, że ta Tarska, to śliczna dziewczyna i ma cudne oczy...

— — — — — — — —

Wieżowy zegar wydzwonił 8-mą.

Wolski szedł spiesznie do domu, zadowolony z kupna i prędko załatwionej tranzakcji.

Mimowoli myślał o Tarskiej...

„Biedaczka, straciła ojca, wysprzedaje się z matką ze wszystkiego... Trzeba będzie jej pomóc. Może jakaś lepsza posada, nadgodzinowe zajęcia...“ — dodał, wstępując na schody swojej pięknej willi.

— — — — — — — —

— Mikuś kochany, taka jestem ci wdzięczna za tego lisa, już dwa miesiące jestem jego właścicielką i jeszcze dostatecznie nacieszyć nim się nie mogę. Lepszego podarku nie mogłeś mi sprawić...

— Wiem, wiem Jono — odrzekł Wolski — i ja cieszę się bardzo, że wybrałem ci lisa na podarunek imieninowy, a wiesz dlaczego?

— Dlatego, maleńka, że dzięki niemu zwróciłem uwagę na pewne piękne dziewczę, które nie długo będzie panią Wolską...

Barbara Tuszyńska.

Zamierzenia inwazyjne w nowem oświetleniu.

Kopenhaga, 19 stycznia. Dziennik kopenhaski „Fädrela Det" po wielkim sukcesie niemieckich maszyn myśliwskich, odniesionym nad bombowcami anglo-amerykańskimi, analizuje jeszcze raz obecne widoki spodziewanej inwazji, przyczem wypowiada się w tej sprawie następująco:

„Inwazja nie da się prawie przeprowadzić bez bardzo silnych operacyj lotnictwa przeciwko objektom wojskowym, co można było stwierdzić przy bardzo licznych okazjach w ciągu całego przebiegu wojny, a zwłaszcza w południowych Włoszech. **Obecnie strona aljancka mogła przekonać się o sile niemieckiej obrony powietrznej,** oraz jakie ofiary pociąga za sobą atakowanie niemieckich lub okupowanych obszarów przy pogodzie umożliwiającej widoczność. A właśnie taka pogoda jest zasadniczym warunkiem działalności lotnictwa po stronie wojsk inwazyjnych".

Podziękowanie jeńców polskich z Rzeszy dla PCK

(tp) **Kraków,** 19 stycznia. Do poszczególnych oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża w Gen. Gub. nadchodzą coraz liczniejsze podziękowania jeńców polskich, znajdujących się w obozach w Rzeszy, za przesłane im podarunki z okazji świąt Bożego Narodzenia 1943 r. Oto jeden z polskich mężów zaufania Oflagu II E w liście swym do PCK w Krakowie potwierdza szczegółowo odbiór przesyłek i kończy:

„Wszystkie te przesyłki nadeszły w najlepszym porządku, kwity zaś przesłałem powyższym placówkom PCK. Z serca pełnego wdzięczności oraz mile wzruszeni bardzo szczerze i po żołniersku za te serdeczne dowody pamięci dziękujemy. Jednocześnie składamy najlepsze życzenia świąteczne i Noworoczne, śląc w załączeniu naszą kartę świąteczną.

Z żołnierskiem pozdrowieniem

Mąż Zaufania obozu Oflag II E

(—) Seweryn Byszek, major"

KRONIKA

STYCZEŃ 19 Środa

Dziś: Najśw. Rodziny
Jutro: Fabiana i Seb.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.10 do 6.20

Paczki dla jeńców wysyłać co miesiąc.

(tp) **Kraków,** 19 stycznia. W związku z zarządzeniem odnośnych władz z dnia 3 listopada 1943 r., uprawniającym placówki P. C. K. do stałego opiekowania się polskimi jeńcami, Polski Czerwony Krzyż apeluje do społeczeństwa o składanie darów, celem wysyłki ich do obozów.

Każdy polski jeniec może otrzymywać co miesiąc — niezależnie od paczek, nadsyłanych mu przez rodzinę — paczkę żywnościową od P. C. K., o wadze 2 kg. Wysyłka tych paczek odbywa się za pośrednictwem przekazu imiennego. Osoby, pragnące przyjść z pomocą swym rodakom, winny składać wszelkie dary, jak również i ofiary gotówkowe w odnośnych placówkach Pol. Czerwonego Krzyża.

Musimy zrozumieć, że akcja pomocy dla jeńców wojennych nie może się ograniczać jedynie do wysyłki upominków gwiazdkowych. Powinna ona trwać bez przerwy cały rok. Pamiętajmy, że jeńcy czekają.

Wzorowa pasieka w każdym powiecie.

Kraków, 19 stycznia. Gospodarstwo nowoczesnego bartnictwa wymaga naprawdę wielkiej wiedzy fachowej. Dziś hodowla pszczół nie jest już ani sportem, ani przyjemnem spędzeniem czasu przy pasiece. Obszar Generalnego Gubernatorstwa nie przedstawia specjalnie korzystnych warunków dla hodowli pszczół. Tem niemniej ta gałąź rolnictwa krajowego w ostatnich latach zaczyna wykazywać zdecydowany rozwój.

Słowa uczą, a przykłady pociągają. W myśl tej zasady, w każdym powiecie zorganizowano powiatową wzorową pasiekę. Każdy pszczelarz danego powiatu ma odtąd możność zwrócić się do kierownictwa pasieki powiatowej i zasięgnąć rady oraz pomocy we wszelkich sprawach związanych z hodowlą pszczół. We wzorowej pasiece bartnik ma okazję oglądnięcia wzorowych uli, ma sposobność zapoznania się z metodami żywienia pszczół w czasie okresu zimowego i przyglądnięcia się wszelkim nowoczesnym sprzętom pszczelarskim. Poszczególnych bartników powiatowych uczy nietylko wzorowa pasieka. Szereg kursów sporadycznie organizowanych przez fachowe władze zapoznają ich z wszelkiemi postępami na omawianym odcinku. Dzięki poglądowemu szkoleniu, zbiór miodu z roku na rok ulega wyraźnemu wzrostowi.

Kronika żałobna.

(fem) **Kraków,** 19 stycznia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Anna Baran,** lat 52; **Jan Kruk,** lat 31, technik drogowy; **Władysław Żwirski,** lat 74, emer. ipnspektor kolej.; **Karol Radwański,** lat 67, murarz; **Jerzy Rożek,** lat 10, uczeń; **Halina Wilczyńska,** lat 30; **Joanna Bleczycka,** lat 45, żona urzędnika; **Tadeusz Kisielewski,** lat 65, emeryt. urzędnik budownictwa.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ W WARSZAWIE są następujące: 29, 21, 51, 27, 15.

(fem) **SERJA POTRĄCEŃ W KRAKOWIE.** W dniu 18 bm. przy ulicy Karmelickiej 60, potrącony został przez auto Wiecheć Bartłomiej, lat 77, zamieszkały przy ul. Czarnowiejskiej 21, który doznał ogólnych kontuzyj głowy i obrażeń skórnych twarzy. — 19-letni Kijek Zbigniew, posterunkowy polic., zamieszkały przy ul. Lubomirskiego 25, wskutek potrącenia przez samochód, doznał kontuzyj całego ciała a w szczególności lewego kolana. Udzielono mu natychmiastowej pomocy lekarskiej. — Grzyb Teofil, lat 35, z Woli Duchackiej, wpadł niefortunnie pod przejeżdżający samochód i został raniony w głowę oraz obie nogi. W stanie ciężkim przewieziono go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Obrona powietrzna przed 400 laty.

Kraków, 19 stycznia.

Powszechnie znaną dzisiaj jest rzeczą, że starannie zorganizowana obrona przeciwlotnicza stanowi bardzo ważny dział w walce przeciw atakom pochodzącym z powietrza.

Obrona ta nie została powołana do życia, celem zwalczania nowoczesnej wojny technicznej, a w szczególności samolotów nieprzyjacielskich, już bowiem przed kilkoma wiekami wydano urzędowe zarządzenie, w myśl którego

ludność cywilna miasta miała brać w czasie wojny czynny udział w akcji samoobronnej.

Archiwa zachowały nam o tym fakcie ciekawy dokument, dotyczący oblężenia miasta Lipska w czasie wojny szmalkaldzkiej.

W zimie 1546/47 roku rozeszła się w Lipsku wiadomość, że elektor Fryderyk nadciąga pod miasto

z silną, jak na ewe czasy armją, liczącą 30.000 żołnierzy.

Książę Maurycy, panujący wówczas w Saksonji, zorganizował obronę miasta bardzo starannie. Jeszcze przed rozpoczęciem działań zarządził on, że tylko ci mogą się w Lipsku osiedlić, którzy nabyli prawo obywatelstwa tego miasta i oświadczyli gotowość ponoszenia wszelkich skutków, wywołanych wojną. Z chwilą rozpoczęcia kroków wojennych przeniesiono uniwersytet do Miśni i spalono przedmieścia, położone przed bramami miasta, by wrogowi odebrać możność ukrywania się i niespostrzeżonego podsuwania pod mury. — Następnie wybrano 200 obywateli, którym powierzono ochronę domów i mienia mieszkańców.

Do specjalnych zadań tej drużyny należało gaszenie kul ognistych,

któremi nieprzyjaciel ostrzeliwał z armat miasto, by wzniecać pożary. Zwalczanie tych bomb zapalających miało być dokonywane przez polewanie wodą.

Miasto przechodziło wówczas ciężkie czasy. — Książę Maurycy odrzucał stanowczo wezwanie elektora Fryderyka do poddania się, a ludność stawiała zacięty opór. W odpowiedzi na to nieprzyjaciel zasypywał miasto pociskami armatniemi.

Dnia 21 stycznia wpadło w obręb murów 400 kul, które poważnie uszkodziły zamek i szereg domów.

Kroniki opowiadają, że dym i proch były w tym dniu tak gęste, że nie wiedziano, czy jest dzień, czy też już noc zapadła.

Również kobiety pomagały przy zwalczaniu pocisków ognistych,

donosząc drużynom ratowniczym wodę w wiadrach lub oświetlając nocą ulice pochodniami, by w ten sposób przyspieszyć uprzątnięcie gruzów.

Elektor wnet odstąpił od oblężenia Lipska, dowiedział się bowiem, że cesarz Karol IV śpieszy z pomocą.

Wiadomości ze świata.

(tp) **ANI JEDNA BOMBA NIE BYŁA CELNA.** Na Czarnem morzu zaatakowało 100 sowieckich samolotów bombowych mały niemiecki konwój koło Akmeczet. Wskutek ognia obronnego, nie udało się bombowcom mimo ich wielkiej liczby, zrzucić ani jednej bomby celnej na statki konwojowe.

(tp) **GOSPODARCZE REPRESJE PRZECIWKO BOLIWJI.** Brytyjska służba informacyjna donosi z Waszyngtonu, iż w piątek zostało potwierdzone, że wstrzymano dla Boliwji dostawy lombardowe. Zarządzenie to należy przypisać temu, że rząd boliwijski nie został uznany „przez zjednoczone narodowości".

(tp) **PROCES KORUPCYJNY W LONDYNIE.** Dyrektor jednej z angielskich fabryk samolotów oraz dwaj angielscy urzędnicy rządowi — jak donosi brytyjska służba informacyjna — zostali oskarżeni o naruszenie za wzajemnem porozumieniem przepisów prawa, celem zapobiegania korupcji. Proces przeciwko nim rozpocznie się przypuszczalnie w poniedziałek w Londynie.

(tp) **TRĄD W STANACH ZJEDNOCZONYCH.** „Przez żołnierzy Stanów Zjednoczonych zawleczony został w rozmiarach dotychczas niewidzianych trąd do ojczyzny" — stwierdza to według doniesienia „News Week", dr. Kellersberger z nowojorskiego urzędu zdrowia. W całem świecie istnieje około 200 miljonów trędowatych, głównie w Afryce, Azji, zachodnich Indjach, Meksyku i środkowej Ameryce. W Stanach Zjednoczonych istnieje trąd w Teksas, Louizana i Florydzie, ale głównie jest on zawleczony przez żołnierzy Stanów Zjednoczonych, powracających z belgijskiego Kongo i innych zamorskich obszarów.

(tp) **BRAK NAFTY NA ZACHODNIEM WYBRZEŻU USA.** W Sacramento, stolicy błogosławionego w naftę kraju Kalifornji — jak donosi „Time" — mogły być zarezerwowane w ostatnich tygodniach ubiegłego roku, tylko 5 dorożek samochodowych, a to tylko dla bardzo nagłych wypadków. Żaden inne auto nie otrzymało materjału pędnego i przed 1 stycznia nie wolno było wydać nowego materjału pędnego. Mimo wszelkich protestów, władze naftowe były nieugięte, gdyż składy nafty na wybrzeżu zachodniem znalazły się ponownie w bardzo ciężkiem stadjum.

(tp) **ĆWICZENIA WOJSKOWE W POŁUDNIOWEJ HISZPANJI.** Hiszpański minister spraw wojskowych, generał Assensio, w czasie podróży swej inspekcyjnej po obszarach południowych Hiszpanji, wziął udział w ćwiczeniach wojskowych i w wielkiej defiladzie wojsk w Sewilli. Impreza ta wykonana została przez pułki stacjonowane w Sewilli.

Za spokój duszy ś. p.

Adama LESKIEWICZA

Dyrektora Oddziału Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych,

jako w I-szą rocznicę śmierci, odprawione zostanie w sobotę, dnia 22 stycznia 1944 r. o godz. 9-tej rano w kośc. św. Anny w Krakowie

Nabożeństwo Żałobne

na które zaprasza

Żona, Synowie i Rodzina.

Za spokój duszy ś. p.

JÓZEFA TWARDOSZA

pracownika kolejowego

który zmarł dnia 21. 12. 1943 r., przeżywszy lat 29, odbędzie się dnia 21. 1. 1944 r.

Nabożeństwo Żałobne

w kościele parafjalnym Bożego Ciała w Krakowie o godz. 9-tej rano, na które zaprasza Krewnych i Znajomych stroskana

4650 **Żona z Córeczką i Matką.**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali tyle ofiarnej pomocy i współczucia, oraz oddali ostatnią posługę Najdroższemu memu Mężowi i Ukochanemu naszemu Bratu ś. p.

Władysławowi GRABOWSKIEMU

emerytow. Naczelnikowi Wydziału Tow. Ubezpieczeń „Florjanka",

składają najserdeczniejsze podziękowanie

Żona, Siostry i Siostrzeńcy.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej Najukochańszej i Nieodżałowanej ś. p.

z KARCZÓW ANNIE BAŃDOWEJ

Duchowieństwu, a w szczególności Przewielebnemu Ks. Matyaszkowi i wszystkim Znajomym, którzy w tak dla nas bolesnej chwili, spieszyli z wyrazami współczucia, składamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać"

RODZINA.

Wolne posady

Panienkę inteligentną (po maturze) sierotę, przyjmę natychmiast do dzieci. Zgł.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4638“.
Służąca, starsza, do wszystkiego, z gotowaniem, na dobrych warunkach, potrzebna. Kraków, Kapucyńska 5/6.
Do restauracji „Kasyno“ natychmiast będą przyjęte młode dziewczęta do usługi gości. Język niemiecki wymagany. Zgłaszać się u Beckera, Kraków, Stephansgasse 1. 4570
Dziewczyna, czysta, uczciwa, zaufana, oraz dobrze polecona krawcowa do niemieckiego domu poszukiwane. Kraków, św. Gertrudy 10/6. 4646
Kucharkę dochodzącą z dobrem gotowaniem potraw, przyjmie natychmiast „Kawiarnia“ Kanikułowej, Kraków, ul. Starowiślna 78. 4666
Dziewczyna, młodsza, potrzebna. Kraków, Krowoderska 27/5. 4709
Potrzebna dziewczyna, bezwzględnie uczciwa, czysta, z gotowaniem, lubiąca dzieci, do 3 osób. Świadectwo lub polecenie pożądane. Warunki dobre, traktowanie rodzinne. Kraków, Retoryka 13b, m. 9. 4712
Młodej, znającej prowadzenie sklepu, gospodarstwa domowego, poszukuję na stałe, przyszłość zabezpieczona. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty: Biuro Majewski, Kraków WW. Świętych 8, pod „Uczciwa“. 3513
Panienkę do dzieci 1½ i 4 lata przyjmę. Zgłoszenia: Kraków, ul. Starowiślna 26, zegarmistrz 3775
Chłopca do praktyki sklepowej, pożądane zamiłowania do elektrotechniki, przyjmie D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. (Świadectwa i polecenia przynieść ze sobą). 4012
Panienka na popołudniowe godziny przyjęć do lekarza potrzebna. Zgł.: Kraków, ul. Grodzka 3, II piętro. 4270
Pomocnika, do drukarni, poszukują natychmiast. Zakłady Graficzne „Styl“, Kraków, Krupnicza 8. 4401
Wychowawczynię niemowląt — pielęgniarkę, na wieś, przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Siemiradzkiego 1. „Dom Zdrowia“, pokój Nr. 9. 4464
Krawcowe, samodzielne, potrzebne. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Salon mód, Kraków, Dietla 101/5. 4520
Służąca — dochodząca, na cały dzień, z dobrym gotowaniem i czystym sprzątaniem, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 101/5. 4521
Poszukuję dziewczyny do 3-ch osób. gosp. z jednem dzieckiem. Znajomość niem. wymagana Zgł. osob. Krakau, GustavFreitag-Str. 6/9 (Sienkiewicza).
Wehrmachtshotel „Polonia“, Kraków, Basztowa 25, przyjmie natychmiast młodego, zdolnego kucharza. 4547
Inteligentna dziewczyna do prowadzenia domu jednoosobowego potrzebna. Zgł.: Kraków, Grodzka 11/9, od 10—12.
Potrzebna dziewczyna do domu niemieckiego, oraz do dziecka. Traktowanie i wyżywienie dobre. Zgłoszenia: Kraków, ul. Bandurskiego 42/1. 4607
Ekspedjentki z branży masarskiej i wędliniarskiej, poszukiwane. Erste Deutsche Fleisch- und Wurstwarenfabrik Wilhelm Struzina, Krakau, Floriangasse 51. 3957k
Dwóch robotników pomocniczych do warsztatu maszyn biurowych, poszukuje się zaraz. Linke &Siegesmund, Krakau, Schustergasse 22. 3955k
Do prowadzenia kartoteki magazynowej, poszukiwana samodzielna siła, dokładna i godna zaufania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3945k“.
Dziewczyna do wszystkiego, uczciwa i czysta, do niemieckiego domu potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 28, m. 6. 3920k
Natychmiast przyjmie polskich robotników maszynowych, fabryka korków, Krakau, Piłsudskiego 22. 3944k
Poszukujemy od zaraz kowala-ślusarza i ślusarza-spawacza. Zgłoszenia w Warsztacie Kowalsko-Mechanicznym, Kraków-Bonarka, Czarna 5. 3112
Poszukuję młodej gospodyni od zaraz, najchętniej z językiem niemieckim. Zgłoszenia od godz 8—16 Kraków, Telefon 189-19. 4559
Natychmiast potrzebny jest technik ruchu, do fabryki wyrobów metalowych. Zgłoszenie: Wachs & Co., Kraków, ul. Starowiślna 78, między 12—13-tą.
Poszukuję fryzjera, albo fryzjerki damskiej. Siła tylko pierwszorzędna, znająca każdą pracę w ten zakres wchodzącą. Pożądana osoba wolna, przystojna, inteligentna i dobry fachowiec. Zakład pierwszorzędny na Podhalu. Warunki jaknajlepsze do omówienia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3832k“.
Kucharza i ogrodnika, obydwu na stół, poszukuje się do dworu wiejskiego od 1. 4. 1944. Wymagana prawdziwa znajomość fachu, uczciwość, pracowitość i czystość. Oferty wraz z odpisem świadectw, podaniem warunków i krótkiego życiorysu, ewent. fotografią, proszę kierować pod adresem: Maj. Kamienna, poczta Wiślica, pow. Busko.
Zarząd dóbr Czajkowa, p. Jaślany, poszukuje kierownika gorzelni na bieżącą kampanję od zaraz. 3968k
Dozorca realności, średnim wieku, żonaty, bezdzietny, potrzebny. Kraków, Krowoderska 58/11, od godz. 5—6.
Administratora odpowiedzialnego z niemieckim poszukuje duży majątek, Dystrykt krakowski. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3251“.
Przyjmę panienkę wiejską do lat 16-tu do 2-letniego dziecka. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3271“.
Gosposię do gospodarstwa małego, uczciwą, pracowitą, przyjmę zaraz, wynagrodzę dobrze. Kraków, Mogilska 49/7.
Stenotypistka, młoda, rutynowana, z językiem niemieckim, poszukiwana. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3303“.
Fryzjerka, manikurzystka, fryzjer, potrzebni. Kraków, Florjańska 40. 3305
Praktykanta, przyjmie fryzjer. Kraków, Florjańska 40. 3306
Służącą, z gotowaniem i dojeniem, do małego gospodarstwa, przyjmę zaraz. Zofia Tatara, Wieliczka, ul. Krakowska.
Dziewczynę, do wszystkiego, przyjmę natychmiast. Kraków, ul. Dietlowska 49/19.
Potrzebna pomocnica do krawiectwa damskiego, dobre wynagrodzenie. Zgłoszenie: Kraków, Brzozowa 18/20, niedziela do południa. 3438
Potrzebna młoda, uczciwa, czysta dziewczyna, do prac domowych, możliwie z gotowaniem. Wiadomość: Kraków, Starowiślna 62/6. 3510
Chłopców do nauki blacharstwa automobilowego, przyjmie, Patryn, Kraków, ul. Pawia 10. 3719

Posad poszukują

Technik-mechanik, lat 29, obejmie posadę zaraz. Najchętniej z utrzymaniem. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2881“
Ekspedjentka lat 31, bezwzględnie uczciwa, szuka zajęcia, ewent. jako pomoc w domu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3472K“.
Technik budowlany, z długoletnią praktyką, przyjmie w akord wszelkie prace, projekty, kreślenia, zdjęcia, pomiary, obliczenia itp., lub na stałe. Zgłoszenia z warunkami pod „673“ Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.
Pracownik gastronomiczny, poszukuje posady od zaraz, najchętniej w polskiej firmie. Łaskawe zgłoszenia kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3113“.
Poszukuje posady na ordynarję karbowy z dobremi poleceniami. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3143“.
Gospodyni-kucharka szuka pracy w pensjonacie w górach, włada językiem niemieckim, warunek utrzymanie dla 10-letniego dziecka. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3157“.
Ogrodnik, dobry fachowiec, sumienny, energiczny, wszechstronnie obeznany we wszystkich działach, specjalność: wczesne warzywa i kwiaty pod szkłem. Zmieni posadę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3165“.
Ogrodnik, młody, dobry fachowiec, energiczny, pracowity, wszechstronnie obeznany w swoim zawodzie, kilkunastoletnia praktyka w ogrodach dworskich i handlowych, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3166“.
Urzędniczka-praktykantka, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3168“.
Zmienię posadę z biura handlowego również do biura od 15. I. 1944. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3172“.
Cukiernik poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3316“.
Zdolna buchalterka, poprowadzi księgowość przebitkową (ramowy plan kont), na pół dnia, ew. godzinowo. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3423“.
Manipulant drzewny (Holzplatzmeister), rutyna: kopalniaki, wagonowe ładowanie i wyładowanie materjałów drzewnych, energiczny, sumienny, poszukuje pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3435“.

Kupno nieruchomości

Kamienicę, dom, parcelę, gospodarstwo, kupię. Biuro „Polonia“, Kraków, ul. Zwierzyniecka 9. 4163
Dom lub parcelę okazyjnie kupię. Zgł.: Kraków Grodzka 59. Hala Meblowa
Kamienicę, dom, parcelę, gospodarstwo rolne, kupię. Kraków, Basztowa 10/1.

Sprzedaż nieruchomości

Dom 2 ubik. blisko tramwaju, ogród okazja. Parcela 340 s. Prokocim tanio sprzeda Skowroński Kraków, Adolf Hitlerpl. 39
Parcela 1 morg. przemysł uzbroj. Skawina okazja. Parcela 208 s. 40 m frontu za bezcen sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 4679
Dom, murow., 5 ubk., 2 sklepy, Osiedle Urzędnicze, sprzedam. Kraków, ul. Basztowa 10/1. 4653
Parcelę, 130 sążni, koło Parku Krak., sprzeda. Kraków, Starowiślna 27/6.
Parcelę, 150 sążni, w Łagiewnikach, tanio sprzeda Kraków, Starowiślna 27/6.
Kilka majątków ziemskich, poleca B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Starowiślna 27/6, telefon 128-74 3971k
Dom, 8-mio ubikacjowy, z dużym ogrodem, okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 27/6. 3972k
Kamieniczkę, I. p., 8 ubik., Bronowice Małe, przy autostradzie, sprzeda Biuro, Kraków, Basztowa 10/1. 4654
Parcelę, budowl., 160 sążni, 30 m frontu, Prądnik Czerw., sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1. 4656
Parcelę, 880 sążni, 40 m frontu, za Wolą Just., sprzeda tanio Biuro. Kraków, Basztowa 10/1. 4657
Parcelę, bud., 200 sąż., Bronowice Małe, sprzeda Biuro, Kraków, Basztowa 10, m. 1. 4658
Parcelę, uzbrojoną, 505 sążni, 35 drzewek owocowych, na Salwatorze, sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1. 4659
Kamieniczkę, I. p., 10 ubik., solidna budowa, Prądnik, sprzedam. Kraków, Basztowa 10/1. 4660
Willa, I. p., 8 ubik., pełny komfort, mórg ogrodu owocowego, do sprzedania. Kraków, Basztowa 10/1 4661
Dębniki 140 sążni przy autostradzie tanio sprzeda „Lokata“ Kraków, św. Sebastiana 18/6 4365
Czerna pod Krakowem 1½ morgi, dom mur sprzeda „Lokata“ Kraków. św. Sebastiana 18/6. 4366
Domki murowane i drewniane od 40 tys. Łagiewniki sprzeda „Lokata“ Kraków, św. Sebastiana 18/6. 4367
Parcelę, 184 sąż., Prąd. Biały, naroż., za bezcen, sprzeda: „Lokata“, Kraków, ul. św. Sebastiana 18/6. 4368
Willę, 30 min. od tramw., kanał, wodoc., elektr., 200 sąż., ogród, nową, okazja, sprzeda: „Lokata“ Kraków, św. Sebastjana 18/6. 4369
Kamienicy, 25 ubikacyj, połowę, Warszawskie, sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 4486
Gospodarstwo 7 morgowe, sad owocowy, przy autostradzie, przed Mogilanami, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 4487
Od zł. 12 za metr kw. działki budowlane, zalesione, położone tuż przy stacji kolei elektrycznej, szerokotorowej, w nowocześnie zabudowanym osiedlu podwarszawskim, Nowa Miłosna. Plany parcelacyjne zatwierdzone, hipoteka czysta, własność przedwojenna. Sprzedaje: J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41/5, tel. 8-51-70 i 8-65-16. 3378k
Sprzedam 1/6 część dużej kamienicy w Śródmieściu, bez pośrednictwa. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1824“.

Sprzedaż

„Sypialnię“ nowoczesną, orzech kaukazki, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 4605
Zegarmistrz-jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 3885
„Maszynę“ do szycia, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7.
Firma St. Chwiłkowski Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.
Fabryka kartonaży w Krakowie w pełnym ruchu, nowocześnie urządzona, do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4514“.
Patefon walizkowy, oraz płyty taneczne, okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 4720
Wózek głęboki, sportowy, wyprawkę, łóżeczko chromowe i z niklem, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39. 4551
Maszynę, do szycia, półpierścieniową, sprzedam. Kraków, Pędzichów 15/5.
Palto zimowe, marengo, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 14/3. 4631
Futro męskie, w dobrym stanie, spód „nibrety“, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Krowoderska 19/4.
Patefon, płyty, oraz lisa srebrnego, sprzedam. Kraków, Juljusza Lea 33A, godz. 14—16. 3600
Maszynę, Singera, krytą, mało używaną, sprzedam natychmiast tanio. Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku. Polewka. 4663
Maszynę, krytą, Singera, lub z pudełkiem, tańszą, okazyjnie tanio sprzedam. Kraków, Krakowska 39/73, I. p., ofic.
Maszynę, Singera, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Limanowskiego 45, m. 15. 4667
Piecyki: nadstawka oszczędn. na piec kuch., okrągły, „Termon“, sprzedam. Kraków, pl. Słowiański 2/13, 16—18.
Płaszcz zimowy, popielaty, na niskiego, sprzedam. Kraków, Paulińska 18/2, między 12—3. 4686
Dziecięcy stołek wysoki, czapeczkę skórzaną z futerkiem, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Starowiślna 4/5.
Futro sealskinowe, wolne, z pierwszorzędnych skór „Petzolda“, oraz perskie i męskie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Krzyża 16/14, parter. 4719
Maszyna, „Singera“, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania, Wiadomość: Mikołajska 6/2. 4722
Jadalnię piękną, wiedeńską, dębową, oraz sypialnię, nowoczesną z cytrynowego drzewa, sprzedam. Wiadomość: Michałowskiego 2/7. 4705
Okazja. Breitschwanz bagdadzki, wyjątkowo piękny fason, podrzucony, na wysoką, szczupłą, tanio sprzedam, oraz wykwintne futro bóbr leśny, piękny fason. Oglądać od 1—16. Kraków, Batorego 19, m. 10. 4706
Ubranie sportowe, brązowe, sprzedam. Kraków, Dietla 83/7. 4713
Worków papierowych z mąki 80 szt., 20 mtr. węża gumowego do tlenu i acetylenu, raglan, na tęgiego, średni wzrost, tanio sprzedam. Kraków, ul. Rakowicka 3, m. 11. 4728
Młyńskie maszyny, motory, turbiny, kamienie, czerpaki, śruby, siatki, wszelkie przybory młyńskie — Zakład Budowy Młynów, Kraków, Mazowiecka 35 telefon 102-44 129
Tanio sprzedamy ubrania, płaszcze, sukienki, porcelanę, kryształy, bieliznę, torebki, teki, dywany, obrazy, futra, lisy Komis. Kraków, Grodzka 59
Grodzka 59, Komis poleca okazyjnie lisa srebrnego, pelerynkę z rudego lisa, sealskinowe futro, futra sportowe Komis. Kraków, Grodzka 59 420
Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków Starowiślna 37 Upinanie welonów na miejscu. 1648
Fortepiany, pianina, poleca najtaniej: Świątek, Kraków Starowiślna 12. 1764
Maszynę do szycia, piękną, krytą, sprzedam zaraz tanio. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 2710
Akordeon 120 b., dwa registry, w pierwszorzędnym stanie, do sprzedania. Kraków, Krzywa 5/9, od 12—13.
Fortepian krótki, angielska mechanika, sprzedam. Kraków, Mogilska 67a, m. 3.
Dynama, akumulatory i żarówki 6, 12 i 24 Voltowe, oraz przewody dostarczy „Światłomotor“. Kraków, św. Jana 13
Motory: Diesel ropny 15 KM, benzynowe: 15, 7 i 2 KM, elektryczne: 5, 3 i 40 KM. agregaty oświetleniowe i pompowe, dostarczy „Światłomotor“. Kraków ul. św. Jana 13. 2966
Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów, oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich, Molitor, Kraków św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18. 2836
Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż — kupno, Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. Telefon 226-90. 3078
Patefony markowe, walizkowe w bardzo dobrym stanie oraz płyty patefonowe, polskie i niemieckie okazyjnie kupisz od godz. 14—18-ej, w niedzielę od 10—13-ej. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2. 3088
Sprzedam maszynę do szycia, pierścieniową. Wiadomość: Kraków-Podgórze, Plac Zgody 2, m. 9. 3114
Futerko damskie, palto męskie, sprzedam. Kraków, Karmelicka 38, m. 8.
Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski. Kraków. św. Marka 27 Tel. 226-45. 3339
Sklep Kraków, Długa 32, sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie.
Wybór płyt i patefonów, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Pl. Dominikański 4. Komis. 3633
Maszyna „Singer“, bębenkowa, kryta, piękna, do sprzedania. Kraków, ul. Smoleńsk 22, m. 7. 3809
Materace z włosia, trawy, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski 3839
Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4.
Maszynę krawiecką, maszynę do pisania, patefon, serwantkę na szkła, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 4184
Maszynę, do szycia tanio sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 4185
Kołdry jedw puchowe, pierwszorzędne, kołderki do wózków dziecięcych, niebieska, różowe, wspy na pierzynę, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku. 4495
Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 4213
Fortepian krótki Bösendorfer, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22.
Pianino Sommerfelda, krzyżowo pancerne, piękne, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 4353
Maszyny biurowe, fotoaparaty, sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 4354
Zegarki markowe, patefony elektryczne i zwykłe, porcelanę, piecyki elektryczne, poleca Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16. 4355
Futra męskie i damskie, lisy, kołnierze oraz wszelką garderobę, poleca tanio Dom Komisowy, Kraków, Stradom 16.
Chodniki, worki, sienniki, makaty, tkaniny kolorowe, teki, portfele, żyletki, pędzle do golenia oraz galanterję, poleca M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27 4370
Antyczna sypialnia, oddzielne antyczne meble, oraz 2 piękne dywany perskie „Beludżystan“ — do sprzedania. Kraków, Łobzowska 47, m. 1. Oglądać od godz. 3. 4389
Szafy, jadalnie, 2 piękne kompletne salony, urządzenie kuchenne, oraz inne meble natychmiast sprzedam. Kraków, Łobzowska 47, m. 1. Oglądać od godz. 3.
Futro, źrebce brązowe, antylopy, stan bardzo dobry, sprzedam. Kraków, Filipa 2, m. 2. 4392
Sprzedam siatki, materace, łóżka, szafy, tapczan, salonik, kredensy, obrazy. — Kraków, Krakowska 35, Sklep mebli.
Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48
Komplety pościelowe z podpiakami, piękne firanki do weneckich okien komplet, wsyp na pierzynę, lub poduszki, walizkę małą fibrową, teczkę, sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy Kraków, Krakowska 36. 4079
Lornetki polowe, pryzmatyczne i teatralne, aparaty fotograficzne małoobrazkowe, „Elektrolux“ (odkurzacz elektryczny) szczotkę ciężką do froterowania, sprzeda tanio Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 4080
Dywaniki małe przed łóżka i tapczany, perskie i smyrneńskie, koce popielate i bordo, pojdyńcze kapy na łóżka, obrusy, sprzeda tanio Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 4081
Srebro stołowe na 6 i 12 osób w kasecie, ostrza nierdzewne, sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, od godz. 1—6. 4100
Jadalnię nowoczesną, toaletę jasną, tapczan pojedyńczy, podwójny, szafę jasną, nocne szafki, siatki żelazne, materace z włosia, sprzeda Kraków, ul. Kopernika 8/4. 4121
Wózek głęboki, Konkon, sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 27/9, I. p., ganek. 4203
Sienniki, worki, makaty, tkaniny kol., płótno krawieckie, teki, torby gospodarcze, zamiatacze, szczotki, oraz galanterję poleca M. Wojtaszewski, Kraków, Grodzka 27. 4204
Meble nowoczesne, używane, wybór poleca Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 4210
Patefon elektryczny „Paillard“ w pięknej szafie z 18 watt. wzmacniaczem sprzeda Radiofon Kraków, św. Tomasza Nr. 21 2975
Singera maszynę krytą, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 3060
Maszynę krytą, Singera, mało używaną tanio sprzedam Kraków Kielecka 30 przecznica Mogilskiej dzwonek dozorcy
Płyty patefonowe i igły, okazyjnie sprzeda „Elektrotechnika“ Kraków pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej 3075
Płyty!!! Najnowsze nagrania polskie niemieckie, okazyjnie kupisz od godz 14—19-tej w niedzielę od 10—13-tej, Kraków, ul. Staszica 10 m. 2 3087
Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterję, różne praktyczne wyroby srebrne oraz przyjmuje reperacje zegarków. 3317
Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli Kraków, Kopernika 8. 3340
Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis“ Kraków, Grodzka 9 3353
Maszyny „Singera“, maszyny pisarskie patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrument muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9
Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis“ — Kraków, Grodzka 9 3374
Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie“ Kraków, Grodzka 9. 3375
Łóżeczko dziecięce z materacem, tanio sprzedam. Kraków, Felicjanek 5/7.
Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże do tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków Dietla 35, tel. 167-27. 3694
Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków Dietla 35, tel. 167-27
Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze, poleca D/H Centrala Światła, Kraków. Dietla 35, tel. 167-27. 3698
Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 3697
Szylkę sprzedam artykuły gospodarcze i techniczne w Komisie na Krakowskiej 30, Kraków. — Sklep używanych żelaznych rzeczy Teodor Mazanek. 3700
Zegar ścienny Beckera, sprzedam. Kraków, ul Starowiślna 26, zegarmistrz.
Ciepłe pantofle domowe damskie, męskie i dziecięce, poleca Z. Kasperski. Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 3777
Futro męskie piżmaki, kołnierz wydra, na niskiego oraz nutrjety, kołnierz karakuł, sprzeda Sklep Komisowy. Kraków, Starowiślna 50 3778
Bóbr na kołnierz i klapy, spód pod kurtkę koty, kapa na dwa łóżka, jedwabna, ręcznie haftowana i pluszowa na 1 łóżko. Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 50.
Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt, oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4. — godzina dowolna. 3888
Wanienkę emaljowaną, sprzedam Dobrowolska, Kraków, św. Marka 20, m. 16.
Maszynę do pisania, sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35, m. 4. 3890
Patefony walizkowe „His masters“, półszafkowy elektryczny i inne, tanio sprzedaje: Kraków, Dwernickiego 7, Jędrasiński. 3894
Hełm do suszenia włosów, sprzeda fryzjer. Kraków-Podgórze, Józefińska 9.
Półbuciki damskie sportowe, ze świńskiej skóry Nr. 38, do sprzedania. Kraków, Grodzka 10, m. 2. 3956
Sprzedam piękne kołdry, pierzynę, buciki popielate Nr. 37. Kraków, Lubomirskiego 29, pół piętro, ganek. 3965
Kołdrę puchową, jedwabną, mało używaną, sprzedam. Kraków, Florjańska 26, wchód od św. Marka. Sklep tapicerski.
Patefon elektryczny, markowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krakowska 5, m. 7.
Sprzedam wózek dziecięcy, patefon walizkowy, szafę kuchenną, piecyk łazienkowy. Kraków, Dietla 58, m. 14.
Palto czarne, długie, podbite tchórzami, pierwszorzędny stan i gatunek, dla księdza, sprzedam Komis, Kraków, Starowiślna 50. 4015
Elektryczny patefon „Paillarda“, w pięknej nowoczesnej szafce, o pięknym, silnym głosie, oraz patefon ze zmieniaczem płyt, harmonję małą dziecięcą, jedno i dwurzędówkę sprzeda tanio Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36.
Filmy kinowe normalne, 33 mm, stare lecz nadające się do wyświetlania z fotosami, sprzeda za bezcen Sklep Komisowy, Kraków, Krakowska 36. 4078
Płyty, niemieckie i polskie, w dużym wyborze. Poważnej i lekkiej muzyki. Kiepura, Gigli, Fogg, Chór Dana, Popławski, Królewna Śnieżka, sprzedam codziennie godz. 9—18, niedziela 9.30—11.30, Kraków, Mogilska 8/6. 4147
Dywan 3×4, kostjum zimowy, lis krzyżak, pierzyna, firanki, płaszcz męski i damski, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 83/17, of., oglądać do godziny 12-tej. 4148
Okazja — fortepian, dobra marka, krótki, czarny, krzyżowo-pancerny, do sprzedania. Kraków Dietla 83/17 4149
Siatki do łóżek, okazyjnie sprzedam. Kraków, Łobzowska 57, parter. Mroczek.
Kapce, oryginalne, zakopiańskie, z prawdziwego sukna góralskiego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41/1
Patefon z płytami, w doskonałym stanie, tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17/5, II. p. 4535

Płaszcz damski, czarny, zimowy, wzrost i tusza średnia, marynarkę z kamizelką, ciemną, kurtkę futrzaną, sprzedam Kraków, św. Tomasza 27/9. godzina 3—4
Zmieniacz markowy znakomity ton w doskonałym stanie, sprzedam natychmiast Kraków Długa 18/7 4443
Wialnię (młynek do czyszczenia zboża), kierat, młocarnię, motor ropny 20—30 KM, sprzedam tanio Kraków, Bol. Chrobrego 18/2. 4463
Zegarek złoty 18 k. „Patek Philippe & C“ Geneve, nowoczesny, odkryty 2 ch kopertowy, okazyjnie sprzedam Kraków, Stradom 13/34, lewo ofic. II. p 4477
Zegarek, męski, kieszonkowy złoty, „Schaffhausen“ otwarty, nowoczesny, sprzedam. Kraków, Józefa 12, sklep.
Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic 4479
Maszynę do szycia, o silnej konstrukcji, bardzo tanio sprzedam Kraków, Szlak 17/1, parter. 4536
Futro brązowe, piękne, modne, oraz futro, kryte damskie sprzedam. Kraków. Michałowskiego 2/7. 4548
Futro sealskinowe, piękne, modne i nutrie francuskie, najnowszy fason, oraz zarękawek perski, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2/7. 4549
Uprząż blank, bardzo dobrą, mosiężne ozdoby na dwa cięższe konie, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4561“.
Patefon walizkowy, dwusprężynowy, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10/6.
Kuchenkę żelazną, okazyjnie sprzedam. Kraków, św Katarzyny 4/7 przecznica Krakowskiej (4—7). 4617
Futro breitschwanz z całych skór, luźne, sealskinowe, modne, błam tchórze, pelerynkę z lisa krajowego, wydrę na kołnierz sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 4621
Obrazy, dywany, kilimy antyki meble, porcelana Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki“, Kraków Stradom 16 tel 140-83 0108k
Płyty — muzyka lekka i poważna duży wybór — sprzedam Kraków Starowiślna 54, m 20 od 15—18-tej 3347k
Karty brydżowe, talja 30 zł Wysyłka za zaliczeniem. Odsprzedawcy poszukiwani. H R Bzyl, Warszawa, Skaryszewska 6/6.
Okazały cap, rasa kozłów alpejskich, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Mazowiecka 75. 3259
Patefon szafkowy, dwusprężynowy, szwajcarski, 40 płyt polskich (b. ładne), sprzedam. Kraków, Podgórze, Br. Dudzińskich 9, m. 5, popoł. 3278
Sypialnię z siatkami i materacami, stoły, umywalnię, łóżko blaszane wiedeńskie z materacami, karnisze, chodniki, lampy elektryczne sprzedam. — Kraków, ul Helclów 7/7 od 8—1.
Kredensy kuchenne na 120, rower męski, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dębniki, Sandomierska 6. 3282
Ubranie marengo, materjał pierwszorzędny, średnie — sprzedam. Kraków, Sebastjana 36, m 9. 3294
Damski rower sprzedam. Kraków, Wiśniowa 9, m. 6. 3297
Sprzedam wózek głęboki, w dobrym stanie Kraków, Bożego Ciała 14/20, II. p., oficyny. 3308
Sprzedam kołdrę puchową, kapy koronkowe na łóżko, ręczna robota, kilim glihiański. Wiadomość: Kraków, Olszańska 26, m. 1. 3309
Okazyjnie do sprzedania patefon na kryształ, szafkowy, do niego 64 szt. płyt, w dobrym stanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 3337“.
Sprzedam futro karakułowe i ubranie męskie, popielate, modne, okazyjnie. Kraków, Rzeszowska 3/12. 2804
Materace z włosia, trawy, sprzedam, Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 2918
Sprzedam pianino marki „Luner“ Wiedeń, gramofon szafkowy, trzy maszyny masarskie. Skawina, Krakowska 403.
Harmonia pianowa, 120 b., register (Hohner Verdi III), o wyjątkowym głosie, stan pierwszorzędny, do sprzedania. Kraków, ul. Krzywa 5/9, od 12—13.
Bundę na wysokiego, sweter damski, pantofle damskie z futerkiem, 38, sprzedam. Kraków, Starowiślna 44, m. 9, od 2—6. 3387
Filatelistyczne Biuro „Kolekcja“, Kraków, Bracka 4, I. p., tel. 118-13, sprzedaje wszelkie znaczki i zbiory. 3391
Maszynę do szycia, krytą, marki Durkopp, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Librowszczyzna 4/4. 3410
Łóżeczko biało lakierowane, dla starszego dziecka, sprzedam. Wiadomość: Kraków-Podgórze, Br. Dudzińskich 9/9, przed południem. 3434
Harmonia pianowa, 12 basów, pierwszorzędna do sprzedania. Kraków, Pierackiego 1, m. 10, parter. 3449
Welon ślubny, pięknie upięty, okazyjnie sprzeda Kraków, Konarskiego 20/2, od 3—5 po południu. 3452
Płaszcz skórzany, damski i męski, sprzedam. Kraków, Młodowa 51/8. 3453
Kalosze męskie, Nr. 44, do sprzedania. Kraków, Szlak 75, róg Warszawskiej. Sklep p. Rymwidzkiego. 3471
Klacz wierzchowa, anglo-arabska, 6 lat, licencjonowana, obustronne pochodzenie, dobrze ujeżdżona, do sprzedania. Z. Dóbr Śmiłowice, p. Brzesko Nowe, pow. Miechów. 3485
Futro męskie, sportowe, w dobrym stanie, do sprzedania. Oglądać można Kraków, Poselska 13 (skład papieru). 3501
Maszynę „Singera“, krytą, 5-cio szufladkowa, zaraz sprzedam. Kraków, Wadowicka 50/2, od 2—6. 3516
Tapczan, łóżka, otomanę, sprzeda Kraków, Florjańska 26, wchód od św. Marka. Sklep tapicerski. 3523
Parę ubrań sprzedam, wzrost średni. Kraków-Podgórze, Krasickiego 14/7.
Futro perskie, błam męski, piękną wydrę, elegancki płaszcz męski, kurtkę sportową, lakierki Nr. 44, sprzedam. Zgłoszenie: Kraków, Kazimierza Wielk. 136/12, oficyna. 3549
Na sprzedaż: jadalnia, orzech kaukaski, komplet z dywanem, obrazami, porcelaną i kryształami. Obejrzeć można od godziny 13—15, Kraków, Biskupia 22/6. Handlarze niepożądani. 3555
Okazja. Ciepłe nauszniki para tylko 2.30, poleca Halski, Kraków, Sukiennice. 3556
Telefunken Adapter na szafir, pięknie zbudowany, z płytami, oraz patefon, elektryczny, w pięknej szafie, sprzedam. Oglądać: Kraków, Krakowska 33/25, I. p., ofic. 3559
Łóżeczka dziecięce, ładne, biało lakierowane, sprzedaje wytwórnia Kraków, ul. Czarnowiejska 43. 3578